

Sygn. akt IV Ca 802/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca SSO Renata Wanecka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 29 stycznia 2016r. w P.

sprawy z powództwa(...) z siedzibą we W.

przeciwko Z. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 21 lipca 2015 r.

sygn. akt I C 379/14 upr.

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 802/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Mławie wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 r. oddalił powództwo (...) z siedzibą we W. skierowane przeciwko Z. F. o zapłatę kwoty 5.598,26 zł.

U podstaw takiego rozstrzygnięcia legło ustalenie, iż powód nie udowodnił, że umowa kredytowa zawarta między (...) Bankiem Spółką Akcyjną w W. a Z. F. została skutecznie wypowiedziana. W aktach brak jest oświadczenia banku o wypowiedzeniu umowy oraz dowodu jego doręczenia pozwanej. Tym samym nie wiadomo, czy i kiedy roszczenie stało się wymagalne. Ponadto, mimo iż pozwana przyznała, że zawierała umowę z (...) Bankiem S.A., brak jest dowodu na to, czy faktycznie była winna bankowi akurat taką kwotę, której powód dochodzi pozwem. W ocenie Sądu przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 17 lipca 2014 r. oraz umowa cesji wierzytelności nie są wystarczające do merytorycznej weryfikacji wysokości (a także wymagalności) dochodzonej należności. Ma to tym większe znaczenie, gdy się zważy na fakt, iż pozwana na rozprawie zakwestionowała kwotę wskazaną w pozwie. Ponadto Sąd wskazał, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie mają mocy dokumentu urzędowego. Mogą być jedynie potraktowane jako dokumenty prywatne, stanowiące dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tych dokumentach. Również treść umowy cesji zawartej między bankiem a powodem nie stanowi dowodu istnienia wierzytelności będącej przedmiotem cesji.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wniósł apelację. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie:

- 1) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego,
- 2) art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że w realiach sprawy brak jest dowodu na to, że pozwana była winna bankowi akurat taką kwotę, jaka widnieje w pozwie, pomimo przedstawienia bankowego tytułu egzekucyjnego i uznania przez komornika egzekucji za bezskuteczną,
- 3) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż przysługuje mu wobec pozwanej roszczenie o zapłatę dochodzonej pozwem kwoty, podczas gdy powód zaoferował na powyższą okoliczność logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody,
- 4) art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie za nieustalone faktu istnienia oraz wysokości przysługującej powodowi wierzytelności, mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zaoferowanym przez powoda materiale dowodowym.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5.598,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak i oparte na nich rozważania prawne, a podniesione w apelacji zarzuty uważa za nieuzasadnione.

Słusznie Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że przedłożony przez powoda materiał dowodowy nie jest wystarczający do wykazania wysokości, a nawet wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem. Dowodem na powyższe nie są z pewnością ani umowa cesji, ani wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu. W ocenie powoda ten ostatni miał potwierdzać wysokość zadłużenia pozwanej. Tymczasem w wyniku nowelizacji ustawy o funduszach inwestycyjnych wprowadzonej ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 777), która weszła w życie 20 lipca 2013 r., dodano ust. 2 do art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych, który ostatecznie przesądził o braku mocy prawnej dokumentów urzędowych w odniesieniu do ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i wyciągów z tych ksiąg w zakresie postępowania cywilnego. Wyciąg z ksiąg rachunkowych nie korzysta więc z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych w szczególności w art. 252 k.p.c. (przeniesienie ciężaru dowodu na zaprzeczającego prawdziwości dokumentu), art. 333 § 2 k.p.c. (rygor natychmiastowej wykonalności) oraz art. 485 § 1 k.p.c. (podstawa wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym). Dokument ten może korzystać co najwyżej z domniemania autentyczności właściwego dla dokumentu prywatnego. W myśl art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z przepisu tego wynika domniemanie, że oświadczenie (woli lub wiedzy) zawarte w dokumencie prywatnym pochodzi od osoby, która ten dokument podpisała. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę również fakt zakwestionowania przez pozwaną wysokości dochodzonej pozwem kwoty, wskazać należy, że obowiązkiem strony powodowej było wykazanie nabytej kwoty wierzytelności i jej wysokości oraz wymagalności.

Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 312/14, wyjaśnił, że przez fakty w rozumieniu art. 6 k.c. należy rozumieć wszelkie okoliczności, z którymi normy prawa materialnego wiążą skutki prawne, w tym więc powstanie i treść stosunku prawnego. Uwzględniając treść tego przepisu, wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wobec dłużnika wierzytelności, tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy materialne wiążą powstanie wierzytelności o określonej treści i rozmiarze.

Strona, która zaś nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, a sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań. Niewątpliwie ciężar dowodu w zakresie wysokości i wymagalności dochodzonej należności spoczywał w niniejszej sprawie na powodzie. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest jakichkolwiek podstaw, aby przerzucać ten obowiązek na pozwaną.

Odnosząc się do zarzutu obraży przez Sąd art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, podkreślić trzeba, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów można skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd, wadze dowodów i ich odmiennej ocenie (por. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2014 r., II Ca 2570/13). W niniejszej sprawie skarżący nie wskazał konkretnego naruszenia przez Sąd Rejonowy wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. reguł oceny dowodów, a jedynie zdobył się na polemikę z oceną dokonaną przez ten Sąd podkreślając, że całokształt materiału dowodowego sprawy, wszystkie dołączone do akt dokumenty, winny potwierdzać wymagalność oraz wysokość dochodzonego roszczenia. Odmienna, niż dokonał tego Sąd I instancji, ocena dowodów dokonana przez stronę nie uzasadnia jednak skutecznie naruszenia zasad z art. 233 k.p.c.

Podsumowując, stwierdzić należy, że strona powodowa pozostaje w błędnym przekonaniu, że przedstawione przez nią środki dowodowe – przy prezentowanym przez pozwaną stanowisku – były wystarczającymi dla wykazania wysokości i wymagalności roszczenia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, stosując art. 505¹² § 3 k.p.c., apelację jako bezzasadną oddalił.